Dr. SWAG, DAJ LITRA

Zaczyna sie impreza
każdy porobiony fest
w tygodniu czy też w weekend
ważne jak, nie ważne gdzie
do drinka drinka
leci .. ja tak lubię jazz
do czystej trochę grasu
ale dobrze robi się

uff ale porobiło nas
ostra faza, lot do gwiazd
polewamy jeszcze raz
to lubię
uff ile woltów w sobie ma
ta butelka jest bez dna
wiec zeruje jeszcze raz i mówię

Ref:
Daj litra
albo dwa
butelka nie ma dna
My polewamy to i tak przez całą noc
Łapiemy lot do gwiazd
Procenty lubią nas
40% ma to co napędza nas
Daj litra
albo dwa
butelka nie ma dna
My polewamy to i tak przez całą noc
Łapiemy lot do gwiazd
Procenty lubią nas
40% ma to co napędza nas

Gdyby czysta rosła na drzewie
Zostałbym ogrodnikiem
Zrobiłbym melanż w ogrodzie
Sad by rozkręcił bibę
Zasadziłbym coś jeszcze
Żeby mieć co jeszcze wrzucić w fifę
I poczęstować moich gości, srogo, należycie
My odpływamy teraz wszyscy razem w dobry stan
My zawijamy, popijamy, nie wiemy co to kac
Walimy drina tak jak szota, melanż dla nas trwa
Się biba kręci
A na tracku leci Dr. Swag

Ref:
Daj litra
albo dwa
butelka nie ma dna
My polewamy to i tak przez całą noc
Łapiemy lot do gwiazd
Procenty lubią nas
40% ma to co napędza nas
Daj litra
albo dwa
butelka nie ma dna
My polewamy to i tak przez całą noc
Łapiemy lot do gwiazd
Procenty lubią nas
40% ma to co napędza nas